

ZYGMUNT ŁUPINA

ur. 1929; Obrocz



Miejsce i czas wydarzeń	Zamość, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", okupacja niemiecka, Żydzi, getto w Zamościu, likwidacja getta

Zagłada Żydów w Zamościu

Widziałem też w Zamościu jak Niemcy postępowali wobec Żydów. Na przedmieściach Zamościa była i jest do dzisiaj szkoła rolnicza. W tej szkole rolniczej w czasie okupacji były koszary SS, a ja tam niedaleko mieszkałem. Więc widziałem tych SS-manów. Pewnego razu, kiedy szedłem do szkoły, z Zamościa, w stronę tych koszar SS szedł oddział Żydów prowadzonych przez jakiegoś żandarma. Z naprzeciwka szedł SS-man, wysoki, potężny mężczyzna. Kiedy zbliżył się do Żydów włożył skórzane rękawice na ręce, wszedł w środek tego oddziału i ciosami ręki walił w tych Żydów. Ci upadali, ale towarzysze brali ich pod ręce, szli dalej. I kiedy przeszedł tak cały oddział, później te rękawice z rąk zdjął i ze wstrętem wyrzucił do rowu.

Widziałem też jak z getta zamojskiego Niemcy wyprowadzali Żydów. Nie wiem, ilu ich było. Ja wtedy leżałem w szpitalu w Zamościu, na rogu ulicy Peowiaków i Lubelskiej, i z okna widziałem jak te szeregi Żydów szły, skręcały w kierunku Sitańca, czyli Lublina. Dookoła byli Niemcy z psami, a z tyłu jechał samochód ciężarowy i na szoferce stał karabin maszynowy obsługiwany przez dwu żołnierzy. Podobno tam za Sitańcem jest las, w tym lasu ten karabin cały ten oddział Żydów wykończył.

Widziałem Żydów w czasie wojny, ponieważ do getta nieraz tam zachodziłem. I kiedy zlikwidowano getto zamojskie, to rodzinę, u której ja wówczas mieszkałem – to nie była moja rodzina, obca rodzina – wysiedlono z miasta aryjskiego i dano im mieszkanie w byłym getcie. Ja tam myszkując po strychu znalazłem takie książki, pisma żydowskie i tam sobie przeglądałem to.

Data i miejsce nagrania	2005-03-07, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"